

Sygn. akt I ACa 759/14

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. K., A. K. i J. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 26 lutego 2014 r. sygn. akt I C 2462/13

**1. oddała apelację;**

**2. zasądza od każdej z powódek na rzecz strony pozwanej kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 września 2014 r.

Powódki P. K. i A. K. domagały się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ich ojca, kwot po 120.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci ojca - z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na ich rzecz rent alimentacyjnych w wysokości po 300 zł miesięcznie, płatnych do 20-go dnia każdego miesiąca od miesiąca wniesienia pozwu wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w ich płatności, z uwzględnieniem waloryzacji i o zasądzenie kosztów procesowych według norm prawem przepisanych. Powódka J. K. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 100.000 zł z tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią jej męża, kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się

jej sytuacji życiowej po śmierci małżonka - z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie na jej rzecz renty alimentacyjnej w wysokości 300 zł miesięcznie, płatnej do 20-go dnia każdego miesiąca od miesiąca wniesienia pozwu wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w jej płatności, z uwzględnieniem waloryzacji i o zasądzenie kosztów procesowych według norm prawem przepisanych.

W odpowiedziach na obydwie pozwy pozwany wniósł o oddalenie powództw w całości i o zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej kosztów postępowania według norm prawem przepisanych zarzucając, że wypłacone na etapie procesu likwidacji szkody zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł dla każdej z powódek oraz odszkodowanie w kwocie po 20.000 zł, w pełni rekompensuje ich stratę. Ponadto na etapie procesu likwidacji szkody przyznano powódkom miesięczną rentę alimentacyjną w wysokości po 200 zł i nie ma podstaw dla uwzględnienia żądania powódek w szerszym zakresie.

Postanowieniami z dnia 21 listopada 2013 roku oraz 19 grudnia 2013 roku obie sprawy połączono ze do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny zasądził od (...) Spółka Akcyjna w S. na rzecz: P. K. i A. K. kwoty po 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwot po 40.000 zł od dnia 28 czerwca 2013 roku i od kwot po 30.000 zł od dnia 26 lutego 2014 roku – do dnia zapłaty; J. K. (1) kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od dnia 28 czerwca 2013 roku i od kwoty po 30.000 zł od dnia 26 lutego 2014 roku – do dnia zapłaty; zasądził od (...) Spółka Akcyjna w S. na rzecz P. K., A. K. i J. K. (1) renty w wysokości już wypłacanej, tj. po 200 zł na rzecz każdej z nich, płatne z góry do 20-go dnia każdego miesiąca począwszy od marca 2014 roku, w przypadku małoletnich powódek do rąk ich przedstawicielki ustawowej J. K. (1), z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat; oddalił powództwa w pozostałych częściach; zasądził od (...) Spółka Akcyjna w S. na rzecz P. K., A. K. i J. K. (1) kwoty po 2.291,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 3 sierpnia 2012 roku w (...) S.A. Oddział w D. zdarzył się wypadek przy wykonywaniu czyszczenia rurociągu gazu koksowniczego oraz usuwaniu usterek z instalacji mokrego oczyszczania gazu, w którym śmiertelnych obrażeń doznał R. K. zatrudniony jako ślusarz w brygadzie Utrzymania Ruchu(...). R. K. zmarł w dniu 6 sierpnia 2012 roku w Centrum (...) w S.. W chwili zgonu R. K. miał 41 lat, posiadał wykształcenie zawodowe, z zawodu był monterem urządzeń sanitarnych. Przez 25 lat był zatrudniony w (...) S.A. Oddział w D. jako pracownik utrzymania ruchu, z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 2.500 zł netto miesięcznie. Gdy była taka konieczność, pracował także w soboty i niedziele, w święta zdarzały mu się dyżury w pracy. Nie posiadał innych źródeł utrzymania. Mieszkał wraz z żoną J. i córkami: P., urodzoną (...) i A., urodzoną (...) w mieszkaniu w miejscowości S.. J. K. (1) w czasie tragicznego wypadku wykonywała prace interwencyjne zlecone przez Powiatowy Urząd Pracy w J., zarabiała 1.100 zł – 1.200 zł netto miesięcznie. R. K. prowadził wraz z córkami w S. u swojej matki E. K. hodowlę ptaków, m.in. kur ozdobnych, bażantów, przepiórek, pawi, gołębi. Hodował także kanarki koło swojego bloku w S., w czym pomagały mu córki. Do swojej matki do S. jeździł z rodziną co weekend. Za 2010 rok R. K. uzyskał przychód z wynagrodzenia ze stosunku pracy w kwocie 54.771,95 zł, a dochód z tego tytułu w kwocie 51.351,95 zł. Dochód jego żony w 2010 roku wyniósł 12.745 zł. Łączny dochód J. i K. małżonków K. w 2010 roku wyniósł 54.834,12 zł. W 2011 roku wyżej wymieniony uzyskał przychód z wynagrodzenia ze stosunku pracy w kwocie 51.648,71 zł, a dochód z tego tytułu w kwocie 47.838,71, zaś dochód z innych źródeł w kwocie 529,55 zł. Jego łączny dochód w 2011 roku wyniósł 48.368,26 zł. Dochód jego żony w 2011 roku wyniósł 3.005,05 zł, a ich łączny dochód w tym roku wyniósł 43.511,49 zł.

Sąd Okręgowy ustalił następnie, że od 6 sierpnia 2012 roku powódki otrzymywały z (...) Oddział w K. Biuro Terenowe w P. rentę rodzinną po zmarłym w kwocie 1.613,18 zł brutto na jedną osobę za okres do końca października 2012 roku. Od listopada 2012 roku każda z powódek otrzymywała rentę w wysokości po 568,30 zł brutto miesięcznie. W lutym 2013 roku otrzymały wyrównanie za okres od 6 sierpnia 2012 roku do 28 lutego 2013 roku w wysokości 6.473,16 zł brutto, netto 5299,01 zł. Od marca 2013 roku renta ta wynosi łącznie 2.616,18 zł brutto miesięcznie, netto 2.180,69 zł na trzy osoby.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, w maju 2013 roku pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił powódkom zaliczkę na poczet zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kwocie 10.000 zł dla każdej z nich. W czerwcu 2013 roku tytułem dopłaty do zadośćuczynienia dla powódek pozwany wypłacił każdej kwotę 30.000 zł, tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. wypłacił każdej kwotę 20.000 zł, a tytułem renty alimentacyjnej zgodnie z przepisem art. 446 § 2 k.c. pozwany przyznał każdej z powódek kwotę po 200 zł miesięcznie. J. K. (1) pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło kwotę 3.756 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Sąd Okręgowy ustalił także, że powódka J. K. (1) pozostawała w związku małżeńskim ze zmarłym od kwietnia 2000 roku i zamieszkiwała z nim oraz dwoma córkami w miejscowości (...), w mieszkaniu odziedziczonym przez powódkę po babce. Małżonkowie K. byli zgodnym małżeństwem, kochali się, wspierali się nawzajem, powódka w każdej sytuacji mogła liczyć na męża. Zmarły pomagał powódce w opiece i wychowaniu dzieci, bardzo je kochał, zawsze starał się zorganizować córkom aktywnie wolny czas. Powódka każdy weekend wraz z mężem i dziećmi spędzała w S. u swojej teściowej, gdzie wspólnie zajmowali się ogrodem, hodowlą ptaków oraz innymi zwierzętami. Powódka w trakcie trwania małżeństwa nie pracowała zawodowo, tylko 3 razy wykonywała prace interwencyjne z biura pracy trwające po pół roku, po których nabywała prawo do zasiłku dla bezrobotnych na okres sześciu miesięcy. Z tego tytułu w 2012 roku otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 1.100 zł - 1.200 zł netto miesięcznie. Ciężar utrzymania rodziny spoczywał niemal w całości na R. K.. Sąd podał, że nagła śmierć męża była dla powódki dużym ciosem i do dzisiaj nie może się z tym pogodzić, stała się rozdrażniona, roztargniona i nerwowa. Odczuwała ogromny ból, żal i złość po jego starcie. Zamartwiała się o przyszłość swoich córek, bowiem sama nie wiedziała jak ma dalej żyć. W następstwie tego tragicznego zdarzenia powódka nie mogła jeść i spać. Od wypadku R. K. matka powódki była u niej cały czas, aby ta nie czuła się osamotniona w tym krytycznym czasie. Powódka nie korzystała po śmierci męża z pomocy psychologa ani psychiatry, nie zażywała leków uspokajających. Odwiedziła dwukrotnie pedagoga szkolnego, w sprawie swojej i córek. Obecnie powódka sama musi wychowywać i utrzymywać dwoje dzieci, gdyż nikt z rodziny nie pomaga jej finansowo. Otrzymuje rentę rodzinną z ZUS-u po zmarłym mężu w kwocie po 727 zł netto miesięcznie. Z uwagi na wysokość renty rodzinnej została pozbawiona statusu osoby bezrobotnej oraz możliwości korzystania z prac interwencyjnych.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że małoletnie powódki P. i A. K. były emocjonalnie silnie związane z ojcem, którego bardzo kochały. Zmarły pomagał im w lekcjach, spędzał z nimi każdą wolną chwilę, organizował wycieczki rowerowe. Wspólnie z ojcem małoletnie powódki zajmowały się kanarkami, pawiami, bażantami, kurami ozdobnymi, gołębiami. U swojej babki w S. miały także psa, kota oraz ryby w oczku wodnym. R. K. dla swoich córek wybudował na wsi altankę, w której dzieci mogły się bawić. Obecnie do S. jeżdżą raz w tygodniu tylko na kilka godzin, gdyż mówią, że bez taty nie ma co robić. Na wieść o śmierci ojca P. i A. K. wpadły w histerię, płakały, nie wierzyły, że spotkało to ich tatę i do chwili obecnej nie mogą się pogodzić z tą stratą. Obie chciały się z ojcem pożegnać, jednakże z uwagi na rozległe poparzenia R. K. jego trumna przez całą ceremonię pogrzebową pozostawała zamknięta. P. K. po śmierci ojca korzystała z pomocy pedagoga szkolnego. Nie korzystała i nie korzysta z pomocy psychologa ani psychiatry. Bardzo dotknęła ją śmierć ojca, z którym była silnie związana. Martwiła się, jak dadzą sobie radę same bez niego. Szukała u swojej matki wsparcia emocjonalnego i pociechy. Obecnie uczy się w I klasie szkoły gimnazjalnej. Nie sprawia problemów wychowawczych. W ramach zajęć pozaszkolnych uczy się obecnie języka niemieckiego, w zeszłym roku chodziła na zajęcia z języka angielskiego. Otrzymuje rentę rodzinną z ZUS-u po zmarłym ojcu w kwocie po 727 zł netto miesięcznie. A. K. po śmierci ojca również korzystała z pomocy pedagoga szkolnego. Nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry. Stała się nerwowa, złęknioma, zamknięta w sobie. Często budzi się w nocy z krzykiem, zrywa się, od śmierci ojca często śpi ze swoją matką. Bardzo brakuje jej ojca. Na wspomnienie o nim i o jego śmierci ucieka do matki. Obecnie uczęszcza do IV klasy szkoły podstawowej. Uczy się gry na keyboardzie w ramach zajęć pozalekcyjnych. Nie ma z nią problemów wychowawczych. Otrzymuje rentę rodzinną z ZUS-u po zmarłym ojcu w kwocie po 727 zł netto miesięcznie. W chwili obecnej małoletnie powódki utrzymują kontakty z rówieśnikami, latem chętnie wychodzą na dwór bawić się, jednakże już nie tak często jak było to dawniej. Wraz z matką w wolnej chwili odwiedzają grób ojca na cmentarzu i często go wspominają.

Powyższy stan faktyczny doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że powództwa są zasadne częściowo, tym bardziej że pozwany nie kwestionował swej legitymacji bierniej w niniejszej sprawie. Sąd powołał się na przepis art. 446

§ 4 w zw. z § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę czyli szkodę niemajątkową, która wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Wysokości zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie da się skrupulatnie określić, niemniej jednak kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno-ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia. Sąd podkreślił, że żona poszkodowanego J. K. (1) oraz jego córki: P. K. i A. K., wspólnie z nim zamieszkujące aż do chwili jego śmierci, niewątpliwie należą do jego najbliższych członków rodziny. Materiał dowodowy wskazuje natomiast, że śmierć w wyniku tragicznego wypadku R. K. stanowiła dla wszystkich powódek traumatyczne przeżycie emocjonalne. Straciły jedyne go żywiciela rodziny oraz ukochanego ojca i męża. Do tej pory ciężko jest im się pogodzić z tą stratą. J. K. (1) bezpowrotnie utraciła męża, który stanowił dla niej oparcie w każdej trudnej sytuacji. Po jego śmierci podupadła na zdrowiu, nie mogła jeść, spać, nie wyobraziła sobie dalszego życia bez męża. Teraz sama musi poradzić sobie z wychowaniem i utrzymaniem córek. P. i A. K. na skutek tragicznego wypadku z sierpnia 2012 roku w młodym wieku straciły ojca, na którego miłość i opiekę zawsze mogły liczyć. Ojciec dawał małoletnim poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa, stanowił fundament beztróskiego dzieciństwa. Śmierć R. K. całkowicie zdestabilizowała życie całej rodziny.

Powyższe okoliczności sprawiły, iż w ocenie Sądu pierwszej instancji właściwą na rzecz powódek kwotą zadośćuczynienia, adekwatną do rozmiarów i zakresu doznanej przez nie krzywdy, byłaby dla każdej z nich kwota 70.000 zł. Ponieważ jednak pozwany z tego tytułu wypłacił już powódkom po 40.000 zł, Sąd zasądził różnicę, czyli kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014 roku, tj. od daty wyrokowania, bowiem oceniając rozmiar krzywdy powódek Sąd brał pod uwagę stan istniejący obecnie. Odnosząc się natomiast do wysokości zadośćuczynienia dochodzonego przez powódki w kwotach aż po 100.000 zł, Sąd stwierdził, że jest ono znacząco wygórowane. Podkreślił, że zakres uszczerbku niemajątkowego z uwagi na jego charakter jest ze swej istoty zjawiskiem trudnym do oceny i wymierzenia, już choćby z tego względu, że na jego powstanie i przebieg poważny wpływ mają indywidualne właściwości i subiektywne przeżycia osoby pokrzywdzonej. Śmierć najbliższej osoby zawsze jest niezwykle traumatycznym przeżyciem. Odczuwana wtedy krzywda ma charakter subiektywny, dlatego dla osoby poszkodowanej odpowiednia kwota zadośćuczynienia musi być kwotą wysoką. Sąd jednak musi ocenić sytuację strony obiektywnie, a zadośćuczynienie przyznawane w razie naruszenia dóbr osobistych nie powinno być wygórowane. Wprawdzie celem przyznania takiej ochrony jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej, to jednak nie może budzić wątpliwości, że w razie śmierci osoby najbliższej zasądzenie jakiegokolwiek kwoty nie będzie w stanie tego spowodować. Jednocześnie przyznawanie wysokiej rekompensaty za cierpienia psychiczne po śmierci osoby bliskiej mogłoby być uznane za moralnie nieuzasadnione, skoro nie może budzić wątpliwości, że zadośćuczynienie takie nie może mieć na celu odniesienia korzyści majątkowych, a jego jedynym celem ma być udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji. Oddalając żądania powódek ponad zasądzone kwoty, czyli ponad 30.000 zł na rzecz każdej z nich, Sąd uznał, że ujemne doznania przeżyte w związku ze śmiercią ojca i męża nie przybrały na tyle rozległych rozmiarów, aby uzasadniały zasądzenie zadośćuczynień w wyższych kwotach. Powódki P. i A. K. obecnie nie zgłaszają problemów z nauką, nie sprawiają problemów wychowawczych i zgodnie z zeznaniami stawających w sprawie świadków małoletnie powódki utrzymują kontakty z rówieśnikami. J. K. (1), jak wynika z zeznań świadków i jej samej, obecnie jest w znacznej mierze pogodzona ze stratą męża, a jej uwaga skupia się na wychowaniu córek i dbaniu o ich potrzeby. Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 446 § 4 k.c. zasądził na rzecz powódek stosowne zadośćuczynienia w kwotach po 30.000 zł, zaś w pozostałej części oddalił ich powództwa jako nieuzasadnione.

Odnosząc się do roszczenia powódek w zakresie odszkodowania za pogorszenie ich sytuacji życiowej Sąd Okręgowy jako jego podstawę przytoczył przepis art. 446 § 3 k.c. wskazując, że odszkodowanie przewidziane powyższym przepisem obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, tak obecne jak i przyszłe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Konkretyzacja ustawowych kryteriów, od których zależy wysokość wymienionego świadczenia, jest domeną orzecznictwa sądowego. Pozostaje w związku z tym, utrwalony pogląd, iż zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać

nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w czasie choroby) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010, IPK 88/10, OSNP 2012/3-4/37). Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, iż wskutek śmierci R. K. sytuacja życiowa jego rodziny uległa zdecydowanemu pogorszeniu, bowiem zmarły w zasadniczy sposób przyczynił się do utrzymania gospodarstwa domowego, był głównym żywicielem rodziny i jej finansową podporą. Powódki utraciły możliwość zarówno finansowego, jak i niematerialnego wsparcia ze strony ojca i męża po jego śmierci. Sąd zaznaczył, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódek polega nie tylko na uszczupleniu dochodów przeznaczonych na prowadzenie gospodarstwa domowego oraz na wychowanie i kształcenie dzieci, ale także na tym, że J. K. (1) została pozbawiona pomocy i opieki najbliższej osoby w chorobie lub innej potrzebie, a małoletnie P. i A. K. pomocy i opieki ojca, która potrzebna jest dzieciom przez cały czas aż do uzyskania przez nie samodzielności. Od śmierci R. K. obowiązek utrzymania rodziny spoczął na J. K. (1), która jednak pozostaje osobą bezrobotną, a w czasie trwania małżeństwa podejmowała jedynie prace interwencyjne zlecone jej przez biuro pracy. Realne szanse na ewentualne zatrudnienie osoby, która nie posiada żadnego doświadczenia zawodowego, są niewielkie. Powódka nie może liczyć na finansowe wsparcie rodziny, gdyż zarówno jej matka, jak i teściowa są zmuszone same ponosić koszty swojego utrzymania, gdyż obie są wdowami, a świadczenia rentowe, jakie otrzymują, są niewielkie. Zatem jedynym źródłem dochodu 3-osobowej rodziny jest renta rodzinna otrzymywana z ZUS-u w wysokości 2.180,69 zł netto miesięcznie. Rozważając wysokość odszkodowania, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że kodeks cywilny nie wskazuje żadnych kryteriów, wedle których należy szacować uszczerbek polegający na pogorszeniu sytuacji życiowej, mówiąc jedynie, że odszkodowanie ma być „stosowne”. Wykładnia celowościowa każe przyjąć, że odszkodowanie stosowne to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę, uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego przypadku, ale także stopę życiową społeczeństwa. Odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. winno przedstawiać konkretną wartość ekonomiczną. Musi wyrażać się taką sumą, która będzie odbierana jako realne adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 listopada 2013 r. sygn. I ACa 474/13, LEX nr 1391849). Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd pierwszej instancji uznał za odpowiednią dla P. i A. K. kwotę odszkodowania w wysokości po 60.000 zł, a dla J. K. (1) kwotę 50.000 zł. Ponieważ jednak pozwany z tego tytułu wypłacił już powódkom po 20.000 zł, Sąd zasądził różnicę, czyli kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty dla P. i A. K. oraz kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty dla J. K. (1). Początkowa data biegu odsetek wynika z tego, że w dniu 27 czerwca 2013 roku została wydana decyzja w postępowaniu likwidacyjnym o przyznaniu odszkodowania. Z uwagi na całokształt okoliczności sprawy Sąd przyjął, iż roszczenia powódek P. i A. K. o odszkodowanie są usprawiedliwione do kwot po 40.000 zł, a dla J. K. (1) do kwoty 30.000 zł.

W pozostałym zakresie roszczenia powódek o odszkodowanie pieniężne Sąd oddalił jako niezasadne. Powołując się na orzecznictwo Sąd Okręgowy podkreślił, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Zatem przyznane przez Sąd ww. odszkodowania w świetle niniejszej sprawy jest odpowiednie. Sąd zaznaczył, że kwota odszkodowania dla J. K. (1) jest adekwatnie mniejsza od kwot zasądzonych dla małoletnich powódek, gdyż ona sama domagała się mniejszej kwoty odszkodowania niż jej córki.

Odnosząc się do żądania zasądzenia na rzecz powódek renty Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 446 § 2 zd. 1 k.c., zgodnie z którym osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Oczywistym jest, że na R. K. za jego życia ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny względem powódek zgodnie z przepisami art. 27 k.r.i.o. i art. 133 § 1 k.r.i.o. Sąd wyliczył miesięczne dochody rodziny K. przed śmiercią R. K. na kwotę około 3.626 zł, a dochód na jedną osobę - około 906 zł. W chwili obecnej J. K. (1) otrzymuje wraz z córkami jedynie rentę rodzinną po

zmarłym z ZUS-u w kwocie 2.180,69 zł netto miesięcznie, zatem na jedną osobę przypada Mając na względzie różnicę 179 zł oraz fakt dobrowolnej wypłaty przez pozwanego renty po 200 zł miesięcznie na każdą z powódek, Sąd przyznał na rzecz każdej z powódek tytułem renty kwoty po 200 zł miesięcznie, płatne z góry do 20-go dnia każdego miesiąca począwszy od marca 2014 roku, w przypadku małoletnich powódek do rąk ich przedstawicielki ustawowej J. K. (1), z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat. Renty w wysokości wyższej niż po 200 zł miesięcznie już wypłacanej przez pozwanego stanowiłyby bezpodstawne wzbogacenie powódek.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Koszty procesu poniesione przez każdą ze stron obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódek zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 i 1349 ze zm.) – 7.200 zł i opłaty skarbowe od pełnomocnictw – 17 zł x 3, razem 7.251 zł oraz pełnomocnika procesowego pozwanego – 7.200 zł i opłaty skarbową od pełnomocnictw – 17 zł x 2 (brak dowodu opłaty skarbowej w sprawie P. K.), razem 7.234 zł. Z kwoty 7.251 zł pozwany winien zwrócić powódkom 30% (w takim stosunku wygrały sprawę), czyli kwotę 2.175,30 zł, a powódki winny zwrócić pozwanemu z poniesionej przez niego kwoty 7.234 zł - 70% (w takim stosunku powódki sprawę przegrały), czyli kwotę 5.063,80 zł. Po potrąceniu w/w kwot otrzymujemy kwotę 2.888,50 zł (5.063,80 zł – 2.175,30 zł) należną pozwanemu od powódek tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Poza tym powódki poniosły koszty z tytułu opłat stosunkowych od pozwów. Pozwany winien więc zwrócić im 30% z poniesionych przez nich opłat stosunkowych, czyli łącznie 9.762 zł (3.354 zł + 3.354 zł + 3.054 zł). Po potrąceniu w/w kwot otrzymujemy kwotę 6.873,50 zł (9.762 zł - 2.888,50 zł) należną powódkom od pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu, czyli po 2.291,17 zł dla każdej z nich.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosły powódki J. K. (1), P. K., A. K., zaskarżając go w części, co do różnicy pomiędzy pierwotnymi roszczeniami powodów o zadośćuczynienie i odszkodowanie, a zasądzonymi kwotami: tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania dla J. K. (1): kwota 140.000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, dla: P. K. i A. K.: kwoty po: 150.000,00 zł dla każdej z małoletnich. Wyrokowi powódki zarzuciły naruszenie przepisów, postępowania które miały istotny wpływ na treść wydanego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przekonanie, iż materiał dowodowy w sprawie pozwala na uznanie, iż zasadna kwota zadośćuczynienia dla powódki J. K. (2) oraz małoletnich P. i A. to kwota po: 70.000,00 zł tym samym (przy uwzględnieniu wypłaconych już kwot) zasądzenie kwoty zadośćuczynienia w wysokości po: 30.000,00 zł dla każdej z powódek. W apelacji podniesiono także zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. poprzez błędne przekonanie Sądu I Instancji, iż zasądzona kwota tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest odpowiednia, oraz art. 446 § 3 k.c. poprzez błędne przekonanie Sądu I Instancji, iż zasądzona kwota z tytułu stosownego odszkodowania jest odpowiednia,

Wskazując na powyższe zarzuty powódki wnosily o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowych kwot zadośćuczynienia w wysokości: 70.000,00 zł dla powódki J. K. (1); po 70.000,00 zł dla każdej z małoletnich powódek P. K. i A. K., ponad zasądzone już kwoty przez Sąd I Instancji (z uwzględnieniem wypłaconych przez pozwanego kwot) oraz zasądzenie dodatkowych kwot stosownego odszkodowania w wysokości: 70.000,00 zł dla powódki J. K. (1); po 80.000,00 zł dla każdej z małoletnich powódek P. K. i A. K., ponad zasądzone już kwoty przez Sąd I Instancji (z uwzględnieniem wypłaconych przez pozwanego kwot) wraz z odsetkami od wszystkich zasądzonych kwot od dnia 28.06.2013 r.; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów sądowych za I i II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódek kwestionująca częściowo rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, pozbawiona jest uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia będące jej wynikiem nie budzą przy tym wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i dlatego Sąd Apelacyjny je akceptuje i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Naruszenie art. 233 k.p.c. powódki sprowadzają do błędnego, ich zdaniem, przekonania Sądu pierwszej instancji, iż materiał dowodowy w sprawie pozwala na uznanie, że zasadna kwota zadośćuczynienia dla powódki J. K. (2) oraz małoletnich P. i A. to kwota po 70.000,00 zł. Jest to zarzut całkowicie chybiony w sytuacji, gdy apelujące w ogóle nie wskazują, jakich to okoliczności wynikających z materiału dowodowego a niewskazanych w ramach ustaleń faktycznych, Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie uwzględnił; nie zarzucają też by Sąd dokonał błędnych ustaleń i niezgodnie z materiałem dowodowym. W istocie sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oznacza zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c., a nie naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Apelacja kwestionuje bowiem ocenę prawną ustalonych przez Sąd pierwszej instancji faktów i wyprowadzonych z nich wniosków w kontekście rozmiarów krzywdy powódek. Jednakże i ten zarzut Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony. Ustanawiając w przepisie art. 446 § 4 k.c. prawo najbliższych członków rodziny zmarłego do zadośćuczynienia, ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. W związku z tym, że zadośćuczynienie to kompensować ma m.in. uszczerbek spowodowany naruszeniem dobra osobistego w postaci więzów rodzinnych, to jego wysokość nie powinna znacząco odbiegać od sum zadośćuczynienia przyznawanych w sprawach o naruszenie dóbr osobistych, albowiem usprawiedliwionym jest sięgnięcie do tych samych kryteriów (tj. art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.). Zgodnie z brzmieniem art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zadośćuczynienie jest więc roszczeniem mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy i umożliwienie członkom rodziny zmarłego dostosowanie się do nowej rzeczywistości oraz złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Nie ma ono jednak na celu wyrównania wszelkich strat, jakie w wyniku śmierci osoby najbliższej zostały poniesione przez jego rodzinę.

Kryteriami oceny rozmiarów krzywdy mogą być w odniesieniu do powódek charakter więzi, jaka łączyła je z tragicznie zmarłym mężem i ojcem, okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, skutki w postaci poczucia stagnacji, utraty radości życia, lęku przed przyszłością, a także wiek i sytuacja rodzinna pokrzywdzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509, wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2011 r., I ACa 989/11). W swoim założeniu zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę - nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby bliskiej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny, która zawsze będzie nieodwracalna w skutkach i poczucie osamotnienia, rozciągające się na całe życie osoby bliskiej; pomóc w przezwyciężeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które z dużym prawdopodobieństwem wystąpią w przyszłości. Jak wskazał Sąd Okręgowy, wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił zakres cierpienia i negatywnych doznań powódek związanych ze śmiercią męża i ojca. Uwzględnił także wszystkie wymienione wyżej przesłanki mające wpływ na wysokość tego zadośćuczynienia. Jakkolwiek śmierć ta była dla powódek poważną stratą i bolesnym ciosem, wywołała ogromny stres, gdyż zgon nastąpił w sposób nieoczekiwany i gwałtowny, to jednak słusznie Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka J. K. (1) ma obecnie ustabilizowaną sytuację życiową, jest w znacznej mierze pogodzona ze stratą męża i koncentruje się na wychowywaniu córek. Z kolei powódki P. i A. K. wykazują aktywność życiową stosowną do ich wieku, nie mają większych problemów z przystosowaniem się do nowej sytuacji życiowej po śmierci ojca. Rozmiar doznanej przez powódki krzywdy czyni ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie w kwocie po 70.000 zł odpowiednim. Podniesione w apelacji powódek zarzuty w tym zakresie nie podważają stanowiska Sądu Okręgowego. Dodatkowo należy podkreślić, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest wtedy, gdy suma

ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy. W niniejszej sprawie o rażącym zaniżeniu przyznanego zadośćuczynienia nie może być mowy.

Nie sposób także podzielić zarzutu powódek w zakresie zasądzonego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódek. W obecnym stanie prawnym odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. nie należy utożsamiać z roszczeniem o zadośćuczynienie aktualnie przewidzianym w art. 446 § 4 k.c., gdyż oba te roszczenia mają samodzielny charakter. Podnoszone przez powódki okoliczności faktyczne, które ich zdaniem powinny oddziaływać na wysokość tego odszkodowania, stanowiły przedmiot osądu Sądu Okręgowego przy wyrokowaniu co do wysokości należnego im zadośćuczynienia. Sąd pierwszej instancji uwzględnił zarówno relacje łączące powódki ze zmarłym mężem i ojcem, realia ich aktualnego życia i możliwości zaspokajania potrzeb emocjonalnych. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c., zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości. Wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie została ustalona w oparciu o wnikliwą analizę dotychczasowej sytuacji majątkowej rodziny i jej dochodów za życia R. K., z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na warunki życia powódek i ich trudności życiowe, stanu ich zdrowia, wieku, warunków wychowawczych, a apelacja wyciągniętych przez Sąd pierwszej instancji wniosków nie podważa. Należy podkreślić, że przy ustalaniu odszkodowania dokonuje się porównania aktualnej sytuacji osób najbliższych zmarłemu z tą, w jakiej uprawniony by się znajdował, gdyby osoba zmarła pozostawała przy życiu. Odszkodowanie przy tym obejmuje te szkody majątkowe spowodowane przez śmierć osoby najbliższej, które nie podlegają wyrównaniu na podstawie innych przepisów, w szczególności które nie podlegają naprawieniu w formie renty z art. 446 § 2 k.c. Przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analiza sytuacji majątkowej rodziny K. nie pozwala na przyjęcie by dotychczasowy standard życia rodziny umożliwiał zaspokojenie przyszłych potrzeb powódek w większym zakresie, niż to przyjął Sąd pierwszej instancji, zaś potrzeby bieżące zaspokajane są w ramach przyznanego im renty wyrównawczej. Sąd Apelacyjny podziela zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko Sądu pierwszej instancji, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie jest pełnym odszkodowaniem w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., skoro jest „stosownym” świadczeniem, tj. takim które posłuży przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Z samej treści art. 446 § 3 k.c. wynika wniosek, że w razie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego w jego ramach nie mieszczą się wszelkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym, ze śmiercią poszkodowanego i tych - nie objętych hipotezą omawianego przepisu - członek rodziny zmarłego nie może skutecznie dochodzić (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1969 r. I CR 26/69 Biuletyn Informacyjny Sądu Najwyższego 1969/9 poz. 147; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 grudnia 2010 r., sygn. akt I ACa 1110/2010 - LexPolonica nr 2521817)

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódek jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c. Na marginesie należy tylko wspomnieć, że jakkolwiek w uzasadnieniu apelacji odniesiono się do odsetek od zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego kwot, nie kwestionowanych przez powódki, to jednak odsetek tych nie objęto zakresem zaskarżenia, który dotyczył różnicy pomiędzy pierwotnymi roszczeniami powodów o zadośćuczynienie i odszkodowanie, a zasądzonymi kwotami: tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania dla J. K. (1): kwota 140.000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, dla: P. K. i A. K.: kwoty po: 150.000,00 zł dla każdej z małoletnich (wartość przedmiotu zaskarżenia określono na 440.000zł – 210.000zł z tytułu zadośćuczynienia i 230.000zł z tytułu odszkodowania). Nie można także przyjąć, by na zaskarżenie wyroku w tej części wskazywały wnioski apelacji, skoro powódki domagały się zasądzenia od strony pozwanej kwot: 70.000,00 zł dla powódki J. K. (1); po 80.000,00 zł dla każdej z małoletnich powódek P. K. i A. K., ponad zasądzone już kwoty przez Sąd I Instancji wraz z odsetkami od wszystkich zasądzonych kwot od dnia 28.06.2013 r. Nie sposób zatem przyjąć, by odsetki od tej daty miały dotyczyć innych kwot niż wyżej wymienione. Zgodnie zaś z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia.



O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 72 1 pkt. 2) k.p.c. oraz § 6 pkt 6) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 z późn.zm.)